

Sygn. akt III K 84/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim , w III -cim Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący Sędzia SO Tomasz Olszewski

Ławnicy Krzysztof Żyto, Ewa Kierebińska

Protokolant starszy sekretarz sądowy Jolanta Kurdasińska

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Radomsku Gerarda Staszczyka

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2017r.

sprawy 1. T. M. (1)

syna B. i J. z domu B.

urodzonego (...) w R.

o s k a r ż o n e g o o t o , ż e :

w dniu 27 czerwca 2017 roku w R. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z D. P. (1), dokonał rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci noża na pracownicy sklepu (...) P. W. (1) w ten sposób, że podczas gdy D. P. (1) oczekiwał na tzw. „czatach” w celu ostrzeżenia go przed ewentualnym przyjazdem policji, po uprzednim założeniu na głowę reklamówki maskującej twarz z wyciętymi otworami na oczy, udał się pod wskazany sklep przed samym jego zamknięciem koło godziny 21:55, a następnie wykorzystał fakt wprowadzania przez P. W. (1) do sklepu znajdujących się przed budynkiem wózków zakupowych, zagroził pokrzywdzonej natychmiastowym użyciem trzymanego w ręku noża, który przyłożył do szyi pokrzywdzonej, a następnie zażądał wydania znajdujących się w kasie pieniędzy, czym doprowadził pokrzywdzoną do stanu bezbronności , przemieszczając się wraz z pokrzywdzoną do jednej z kas sklepu, a dalej zmusił P. W. (1) do otwarcia za pomocą kodu kasetki z pieniędzmi dokonując zaboru w celu przywłaszczenia kwoty 2830 zł na szkodę (...) S.A. z siedzibą w K. ***tj. o czyn z art. 280§2 kk***

2. D. P. (1)

syna A. i B. z domu Z.

urodzonego (...) w R.

o s k a r ż o n e g o o t o , ż e :

w dniu 27 czerwca 2017 roku w R. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z T. M. (1), dokonał rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci noża na pracownicy sklepu (...) P. W. (1) w ten sposób, że oczekiwał na tzw. „czatach” w celu ostrzeżenia T. M. (1) przed ewentualnym przyjazdem policji, podczas gdy T. M. (1), po uprzednim założeniu na głowę reklamówki maskującej twarz z wyciętymi otworami na oczy udał się pod wskazany sklep przed samym jego zamknięciem około godziny 21:55, a następnie wykorzystał fakt wprowadzania przez P. W. (1) do sklepu znajdujących się przed budynkiem wózków zakupowych zagroził pokrzywdzonej natychmiastowym użyciem trzymanego w ręku noża, który przyłożył do szyi pokrzywdzonej, a następnie zażądał wydania znajdujących się w kasie pieniędzy, czym doprowadził pokrzywdzoną do stanu bezbronności, przemieszczając się wraz z pokrzywdzoną

do jednej z kas sklepu, a dalej zmusił P. W. (1) do otwarcia za pomocą kodu kasetki z pieniędzmi dokonując zaboru w celu przywłaszczenia kwoty 2830 zł na szkodę (...) S.A.” z siedzibą w K. **tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 kk**

o r z e k a

1. **T. M. (1)** uznaje za winnego czynu zarzucanego w punkcie I. aktu oskarżenia z tą zmianą w jego opisie, że eliminuje doprowadzenie pokrzywdzonej do stanu bezbronności oraz przyjmuje, że T. M. (1), prócz groźby użycia noża zastosował przemoc wobec P. W. (1) poprzez jej przytrzymywanie za odzież na wysokości klatki piersiowej i przyjmując, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona art.280 § 2 kk na podstawie powołanego przepisu wymierza T. M. (1) karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

2. **D. P. (1)** uznaje za winnego czynu zarzucanego w punkcie II. aktu oskarżenia z tą zmianą w jego opisie, że eliminuje doprowadzenie pokrzywdzonej do stanu bezbronności oraz uzupełnia, że D. P. (1) w ramach przyjętego podziału ról dostarczył narzędzie służące do popełnienia przypisanego mu czynu w postaci noża i przyjmując, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona art.280 § 2 kk na podstawie powołanego przepisu wymierza D. P. (1) karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

3. na podstawie art.46 § 1 kk orzeka:

a) od T. M. (1) na rzecz P. W. (1) kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia w związku z czynem, o którym mowa w punkcie 1. wyroku,

b) od T. M. (1) na rzecz (...) S.A.” z siedzibą w K. kwotę 2830 (dwa tysiące osiemset trzydzieści) złotych tytułem odszkodowania w związku z czynem, o którym mowa w punkcie 1. wyroku;

4. na podstawie art.63 § 1 kk zalicza oskarżonym na poczet kar pozbawienia wolności okres ich tymczasowego aresztowania od dnia 28 czerwca 2017r. godzina 7:10 do dnia 21 września 2017r. godzina 7:10 – co do T. M. (1) oraz od dnia 27 czerwca 2017r. godzina 22:40 do dnia 14 sierpnia 2017r. godzina 22:40 – co do D. P. (1);

5. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów W. B. i Ł. O. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu w postępowaniu przed sądem;

6. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych ustalając, że poniesie je skarb Państwa.

Sygn. akt III K 84/17

UZASADNIENIE

Ustalenia faktyczne.

D. P. (1) zamieszkuje w R. przy ul. (...), około 200 – 300 metrów od sklepu (...) mieszczącego się przy ul. (...).

W dniu 27 czerwca 2017 roku około godziny 21:00 T. M. (1) przechodząc ulicą (...) zobaczył krzątającego się na podwórku ojca D. P. (1). T. M. (1) przez chwilę z nim rozmawiał, po czym dołączył do nich D. P. (1). Wówczas T. M. (1) wszedł na posesję. T. M. (1) powiedział D. P. (1), że potrzebuje pieniędzy i chce ukraść je z kasy sklepu (...).

Wcześniej T. M. (1) przez całe popołudnie spożywał alkohol.

/wyjaśnienia D. P. k. 65, 90, wyjaśnienia T. M. k. 68/

T. M. (1) stwierdził, że potrzebuje noża do napadu, do postraszenia pracownika sklepu. Poprosił D. P. (1) o ów nóż. D. P. (1) przyniósł z domu duży nóż kuchenny. T. M. (1) w tym czasie czekał na podwórku. Nóż przekazany T. M. (1) miał rękojeść koloru zielonego o ostrzu długości około 18-20 centymetrów.

/ wyjaśnienia D. P. k. 65, 91, T. M. k. 68,76/

T. M. (1) tego samego dnia w godzinach dopołudniowych kupił spodenki i koszulkę w kolorze niebieskim. Przed dokonaniem napadu na sklep (...) poszedł na ulicę (...) się w nie przebrać. Także wcześniej używając noża wyciął w torbie foliowej otwory na oczy.

/ wyjaśnienia D. P. k. 65-65v, 91, wyjaśnienia T. M. k. 68, zeznania Ł. M. k. 48v./

D. P. (1) i T. M. (1) wspólnie udali się w na przystanek autobusowy przy ul. (...) skąd widać wejście do sklepu (...). T. M. (1) przemieszczał się w okolicy sklepu obserwując czy są w nim klienci. Torbę foliową i nóż miał ukryte w kieszeni.

Mężczyźni ustalili, że D. P. (1) będzie stać na czatach i w razie konieczności, gdyby pojawiła się w pobliżu policja, zaalarmuje T. M. (1). Oskarżeni umówili się, że po napadzie spotkają się w umówionym miejscu tj. koło sklepu (...) w R.. Jeśli T. M. (1) zdobędzie pieniądze, oskarżeni zamierzali wynająć pokój w którymś z hoteli w R., gdzie mieli zaprosić dziewczyny oraz spożywać alkohol.

/ wyjaśnienia D. P. k. 65 -65v, 91, wyjaśnienia T. M. k. 68, zeznania Ł. M. k. 48v./

Około 21:55 ze sklepu (...) wszedł ostatni klient, którym był D. P. (1). P. W. (1) - ekspedientka w sklepie (...) - wyszła na zewnątrz, aby zebrać sklepowe zwózki i wprowadzić je do środka. Wówczas usłyszała, że ktoś biegnie w jej stronę, nie zdążyła się jednak odwrócić.

/ zeznania P. W. k. 12v-13, 247/

T. M. (1), biegnąc w kierunku pokrzywdzonej, założył na głowę uprzednio przygotowaną reklamówkę.

/ wyjaśnienia T. M. k. 76/

P. W. (1) stała tyłem do T. M. (1). T. M. (1) złapał kobietę jedną ręką za ubranie na wysokości klatki piersiowej, zaś drugą przystawił kobiecie nóż do szyi i powiedział do kobiety, by była cicho, weszła do sklepu i otworzyła kasetkę kasową. P. W. (1) nie stawiała oporu, nie została uderzona, była szarpana za ubranie.

T. M. (1) i P. W. (1) podeszli do pierwszej kasy. Mężczyzna stanowczo nakazał jej wprowadzić kod i otworzyć kasetkę. P. W. (1) wykonała polecenie. T. M. (1) zabrał znajdujące się w kasie banknoty, po czym wybiegł ze sklepu.

/ wyjaśnienia T. M. k. 68-68v, 76, zeznania P. W. k. 12v-13, 247v-248, wydruk z monitoringu k. 8-9, protokół oględzin zapisu monitoringu k. 136-137/

P. W. (1) pozostała w sklepie, nie wychodziła na zewnątrz. Była przestraszona, roztrzęsiona i zapłakana. Widząc P. W. (1) wychodzącą zza kasy sklepowej B. B. (3), która wówczas w innej części sklepu zmywała podłogę, podbiegła do niej. P. W. (1) chaotycznie przekazała jej co się stało. B. B. (3) zamknęła drzwi do sklepu. W tym czasie do pokrzywdzonej przybiegła również E. Z. (1), która usłyszała jej szloch. B. B. (3) niezwłocznie zawiadomiła policję i zadzwoniła do kierownika sklepu (...).

/ zeznania k. B. B. k. 5, 249, zeznania E. Z. k. 34v, 248v-249/

T. M. (1) skradzione pieniądze trzymał w ręku, nie liczył ich, wybiegł ze sklepu w kierunku centrum miasta. W tym czasie D. P. (1) siedział na ławce przy przystanku autobusowym. T. M. (1) jednak go nie zauważył, nie rozglądał się. Pobiegł w umówione wcześniej miejsce, lecz D. P. (1) tam nie było.

/ wyjaśnienia D. P. k. 65v, wyjaśnienia T. M. k. 68v,76/

T. M. (1) wcześniej pobiegł na ulicę (...) przebrać się w pozostawione tam ubrania - spodnie i koszulkę. Wyrzucił nóż i odzież, którą miał na sobie dokonując rabunku w sklepie (...). T. M. (1) miał przy sobie butelkę wódki pojemności 100 ml. Po wypiciu alkoholu i zapaleniu papierosa udał się dalej pieszo do miasta.

/ wyjaśnienia T. M. k 68v, 76, protokół wizji lokalnej k. 117-118v/

Ostatecznie T. M. (1) przyjechał taksówką do (...) w R. i tam wynajął pokój. W hotelu zameldował się o godzinie 22:52.

/ wyjaśnienia T. M. k 68v, 76, zeznania M. B. k.51v, kserokopia karty meldunkowej k. 54/

Ze sklepowej kasetki T. M. (1) zabrał kwotę 2.830 złotych.

/ zeznania K. S. k. 29v/

D. P. (1) został zatrzymany przez Policję kiedy wracał ze wspomnianego przystanku i szedł w kierunku umówionego miejsca spotkania – rampy za sklepem (...). Był pod wpływem alkoholu. Podczas badania urządzeniem kontrolno - pomiarowym okazało się, że o godzinie 23:47 miał 0,81 mg/l – 1,71 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. D. P. (1) był wyraźnie zdenerwowany obecnością funkcjonariuszy Policji.

/wyjaśnienia D. P. k. 65v 91, protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego k. 16-16v, zeznania Ł. M. k. 48v/

T. M. (1) został zatrzymany następnego dnia rano w Hotelu (...). T. M. (1) był nadal nietrzeźwy. Badanie urządzeniem kontrolno pomiarowym wykazało, że o godzinie 8:41 miał 0,67 mg/l- 1,41 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

/ protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego k.25-25v/

Podczas przeszukania odzieży i przedmiotów podręcznych T. M. (1) zabezpieczono pieniądze w kwocie 960,55 złotych.

/protokół przeszukania k. 19-21/

D. P. (1) jest bezdzietny kawalerem. Legitymuje się wykształceniem zawodowym - ślusarz. Przed zatrzymaniem był bezrobotny. Utrzymywał się z prac dorywczych. Jego dochód miesięczny wynosił około 500 złotych miesięcznie.

/dane osobowo poznawcze k. 64v, 245v/

D. P. (1) nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Stwierdzono u niego innego rodzaju zaburzenia czynności psychicznych w postaci uzależnienia od alkoholu. W czasie czynu miał w nieznacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, jedynie z powodu stanu upojenia alkoholowego prostego, którego skutki mógł przewidzieć.

/opinia sądowo – psychiatryczna, k. 156-158/

T. M. (1) jest kawalerem, nie ma dzieci. Legitymuje się wykształceniem podstawowym, nie ma wyuczonego zawodu. Przed zatrzymaniem pracował w firmie (...) w Ł. jako pracownik budowlany. Jego dochód miesięczny wynosił 2 500 złotych.

/dane osobowo poznawcze k. 67v, 245v/

D. P. (1) był karany wyrokami :

- Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 11 sierpnia 2010 r., w sprawie sygn. akt VI K 354/10, za czyn z art. 178a § 1 kk m.in. na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat;

- Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 4 lipca 2017r., w sprawie sygn. akt VI K 695/16, za dwa czyny z art. 290§1 kk w zw. z art. 278§1 kk i art. 11§2 kk, trzy czyny z art. 278§1 kk oraz jeden z art. 13§ 1 kk, art. 290§§ 1 kk w zw. z art. 278§1 kk i art. 11§2 kk na karę łączną 1 roku pozbawienia wolności. D. P. (1) odbywa powyższą karę od dnia 14 sierpnia 2017r. g. 22:40.

\odpis wyroku k. 152-152v, karta karna k. 47, 143, 239-240/

T. M. (1) był karany wyrokami :

- Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 29 grudnia 2016 r., w sprawie sygn. akt VII K 158/16, za czyn z art. 278 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 3 oraz grzywnę w wymiarze 50 stawek dziennych po 20 złotych. Nałożono na T. M. (1) również obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego;

- Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 29 sierpnia 2017r., w sprawie sygn. akt VI K 345/17, za czyn wyczerpujący dyspozycję artykułu 278 § 1 kk na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczoną karę odbywa od dnia 21 września 2017r. g. 7:10.

\odpis wyroku w sprawie VII K 158/16 k. 140-141, karta karna k. 45, 145, 242

Ocena dowodów.

Poczynione ustalenia faktyczne odnoszące się do zdarzeń mających miejsce przed dokonaniem czynu zostały oparte na wyjaśnieniach składanych przez D. P. (1) oraz T. M. (1) w początkowej fazie postępowania, o czym mowa będzie w dalszej części oceny dowodów, a także zeznaniach Ł. M. (2), któremu D. P. (1) zrelacjonował plan działania oskarżonych.

W zakresie przebiegu samej napaści ustalenia Sąd oparł na wyjaśnieniach T. M. (1), a także na zeznaniach pokrzywdzonej P. W. (1). Procesowe relacje powyższych osób, w zestawieniu ze sobą przedstawiały spójny i logiczny obraz zaistniałych zdarzeń. Znalazły swe odzwierciedlenie także w zapisie sklepowego monitoringu i relacji świadka Ł. M. (2) - policjanta, który przybył na miejsce zdarzenia i któremu pokrzywdzona zrelacjonowała jego przebieg.

P. W. (1) w swych depozycjach w sposób naturalny, spontaniczny i logiczny przedstawiła opis całego zajścia, od momentu, kiedy T. M. (1) podbiegł do niej kiedy stała przy sklepowych wózkach, aż po opis zdarzeń po opuszczeniu przez niego sklepu. Jej zeznania były konsekwentne i spójne, jak już wskazano zgodne z zabezpieczonym zapisem monitoringu. W tym zakresie tj. samego przebiegu zdarzenia wyjaśnienia T. M. (1) uznać należy za w pełni wiarygodne. Jego relacja z przebiegu zdarzenia koreluje z relacją pokrzywdzonej.

Zeznania świadków B. B. (3), E. Z. (1) stanowiły podstawę do odtworzenia tego, co działo się na terenie sklepu po opuszczeniu go przez T. M. (1). Natomiast depozycje K. S. (2) pozwoliły na ustalenie, jaką sumę pieniędzy skradziono ze sklepowej kasetki. Sąd nie doszukał się żadnych argumentów pozwalających na zakwestionowanie prawdziwości ich relacji procesowych. Depozycje świadków są wzajemnie spójne, tworzą jasny i pełny obraz tego co działo się już po dokonaniu napadu, w jakim stanie znajdowała się pokrzywdzona P. W. (1).

Sąd uznał za wiarygodne i istotne w kontekście oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonych zeznania złożone przez funkcjonariusza policji - Ł. M. (2) (podczas rozprawy głównej świadek stwierdził, że zdarzenia nie pamięta, jednocześnie potwierdził odczytane mu zeznania. Nie powinno dziwić, iż Ł. M. (2) nie pamięta okoliczności związanych z inkryminowanym zdarzeniem mając na uwadze, prócz upływu kilku miesięcy od dnia zdarzenia, także ilość interwencji, w jakich z racji wykonywanego zawodu uczestniczą funkcjonariusze Policji). Podczas zatrzymania D. P. (1) relacjonował, że miał siedzieć na przystanku i czekać na T. M. (1). Z tego miejsca widać bardzo dobrze cały parking i wejście do sklepu. W razie gdyby do sklepu miały zbliżać się osoby, miał go ostrzegać. D. P. (1) przyznał też, że przekazał T. M. (1) nóż, którym ten groził ekspedientce. T. M. (1) przed zdarzeniem ukrył odzież, w którą chciał przebrać się

po zdarzeniu. Po dokonanych rozboju T. M. (1) udał się w kierunku centrum miasta, gdzie miał spotkać się z nim umówionym miejscu. Oskarżeni mieli później wynająć pokój w którymś z hoteli na terenie R., gdzie mieli zaprosić dziewczyny oraz spożywać alkohol.

Sąd nie przyznał waloru wiarygodności późniejszym wyjaśnieniom składanym przez oskarżonych w toku rozprawy głównej, bowiem ich relacje były wzajemnie sprzeczne i niespójne. Sąd uznał, że na wiarę zasługują pierwsze z wyjaśnień składanych przez D. P. (1), które oskarżony składał spontanicznie, niejako „na gorąco” i bez żadnej kalkulacji zakłócającej ich szczerość. Oskarżony już podczas drugiego przesłuchania starał się umniejszyć swoją odpowiedzialność za czyn. Wskazywał, że tylko był na przystanku i czekał na innego kolegę. Nie miał w planach kradzieży, bo mieszka za blisko sklepu. Feralnego wieczora miał przyciąć maliny, ale pożyczył nóż T. M. (1). D. P. (1) wskazał, że po części siedział na czatach, choć faktycznie czekał na wspomnianego kolegę. Przyznał, że wiedział, po co T. M. (1) szedł do sklepu, jednak myślał, że ten żartuje (k. 84, 90- 91, 246v - 247). W czasie ostatniego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym D. P. (1) wyjaśnił, iż „owszem nóż pożyczył, ale nie zdawał sobie sprawy, że T. M. (1) użyje go do napadu, bo mógł go użyć do otwierania wina na przykład”. Mężczyźni mieli nie umawiać się na takie zdarzenie i nie rozmawiać o podziale łupów. D. P. (1) stwierdził, że tylko siedział sobie na przystanku, nie był tak mocno zaangażowany w napad jak to określono w zarzucie. Tylko pożyczył nóż. Wskazał, że był pijany i to, co początkowo wyjaśniał, miało wynikać ze stanu nietrzeźwości, który miał mu wzrastać i powiedział policjantom to co chcieli usłyszeć (k. 108-108v). Zważyć przy tym należy jednak, iż D. P. (1) został zatrzymany o godz. 22:40. Badanie na obecność alkoholu przeprowadzono o 23: 46 i 23:47, zaś przesłuchany został dopiero w dniu następnym o godzinie 15:15. Trudno więc przyjąć, iż przez wspomniany okres czasu stan nietrzeźwości miałby się pogłębiać. Oskarżony, jak wskazuje logika, przez czas jego izolacji trzeźwiał. Uznając za wiarygodne tłumaczenia oskarżonego należałoby przyjąć, że alkohol pił on już po zatrzymaniu przez policję. Niedorzecznie brzmią tłumaczenia D. P. (1), że poszedł z T. M. (1) de facto dlatego, że nie mógł obcinać malin (pożyczył nóż którym miał je przycinać). Nie trzeba być wykwalifikowanym ogrodnikiem aby stwierdzić, że obcinanie krzewów po wypiciu kilku win, w porze nocnej, kuchennym nożem jest praktyką raczej wątpliwą. Nie przekonuje także jego sugestia, by T. M. (1) pożyczył nóż długości ostrza prawie 30 cm, żeby otworzyć wino. Sąd przyjął za niewiarygodne również tłumaczenie, jakoby oskarżony oczekiwał na przyjście innego kolegi. Nie wspominał o tym bowiem w relacji złożonej policjantowi, ani słowa o tym fakcie nie znajdziemy także w relacji T. M. (1). Nie można też siedzieć po części na czatach po części nie. Oskarżony kilkakrotnie wskazywał, że z T. M. (1) byli umówieni na co najmniej spożycie alkoholu po dokonaniu napadu (z resztą w tym kierunku D. P. (1) się przemieszczał) trudno więc przypuszczać, iż w międzyczasie pojawiłaby się osoba trzecia, która nie brała w żaden sposób udziału z zdarzeniu, a miałyby na równi skorzystać z możliwości świętowania ze zdobytych łupów, a tym bardziej, że D. P. (1) w sytuacji pojawienia się domniemanego kolegi z możliwości takiej by zrezygnował.

We wspomnianym wyżej zakresie wyjaśnienia D. P. (1) nie zasługują na wiarę. Były bowiem zmienne i nakierowane jedynie na umniejszenie swojej roli i udziału w inkryminowanym zdarzeniu.

Na wiarę nie zasługują wyjaśnienia T. M. (1) złożone na rozprawie głównej, podczas których wskazał że jego kompan poszedł z nim ale w zdarzeniu miał nie brać udziału (k. 246-246v). Wyjaśnienia T. M. (3) przeczą jednak wyjaśnieniom samego D. P. (1). Trudno przyjąć za logiczne, aby D. P. (1) miał sam się obciążać i twierdzić, że świadomie we wiadomym celu, dostarczył kompanowi nóż, poszedł z nim na przystanek, czekał, pilnował okolicy, miał później wspólnie świętować za zdobyte pieniądze. Skąd też D. P. (1) miałby wiedzieć o takich szczegółach jak fakt, iż T. M. (1) się przebierał i gdzie to robił. Tłumaczenia T. M. (1) negujące całkowicie udział D. P. (1) w inkryminowanym zdarzeniu są kompletnie nielogiczne i nie zasługują na wiarę. Na koniec zauważyć trzeba, że D. P. (1) wszedł do sklepu bezpośrednio przed napaścią T. M. (1), a fakt ten dowodzi, że w pełni świadomie, aktywnie uczestniczył on w inkryminowanym zdarzeniu.

Pozostałe dowody, w tym w szczególności informacje o karalności, odpisy wyroków, protokoły oględzin oraz wizji lokalnej, protokoły zatrzymań, badania trzeźwości Sąd uznał za nie budzące wątpliwości, co do rzetelności zawartych w nich informacji.

Rozważania prawne.

Dowody zebrane w sprawie, które Sąd uznał za wiarygodne, pozwoliły uznać obu oskarżonych za winnych zarzucanego im czynu.

Zbrodni opisanej w dyspozycji art.280 § 2 kk dopuścili się wspólnie i w porozumieniu, w ramach ustalonego podziału ról.

Sąd w niniejszym składzie reprezentuje pogląd, że dla przyjęcia konstrukcji współsprawstwa nie jest konieczne, by każda z osób działających zrealizowała znamiona czasownikowe przypisanego czynu zabronionego, czy choćby nawet ich część. Wystarczające jest aby osoba działała w ramach uzgodnionego podziału ról, ułatwiając sprawcy bezpośrednio realizację wspólnie zamierzonego celu. Tym samym o działaniu wspólnym można mówić nie tylko wtedy, gdy współdziałający realizuje część znamion czynu zabronionego, ale również, kiedy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu lecz wykonane wcześniej przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie.

Niewątpliwym jest, że T. M. (1) był tą osobą, która czyn „wymyśliła”, a następnie – bezpośrednio realizowała. D. P. (1) zaś odpowiadał za dostarczenie odpowiedniego narzędzia w postaci noża, a nadto był odpowiedzialny za czuwanie, czy nikt z zewnątrz nie przeszkodzi w przeprowadzeniu napaści. To D. P. (1) był ostatnim „klientem” sklepu (co faktycznie stanowiło akt współsprawcy, bowiem w ten sposób badał teren, ustalając przedpole dla kryminalnych działań współsprawcy), tuż po jego wyjściu T. M. (1) przystąpił do realizacji czynu. Tym samym jego udział w przestępnym zdarzeniu uznać trzeba za istotny.

Elementem koniecznym współsprawstwa jest porozumienie sprawców, które może być wyraźne albo choćby dorozumiane. Obaj oskarżeni, choć w późniejszych wyjaśnieniach negowali owo porozumienie, wiedzieli doskonale na co się piszą. Ich cel, podobnie jak sposób jego osiągnięcia, były jasno ustalone. D. P. (1) był świadom planu, jaki zrealizuje z T. M. (1); był wtajemniczony we wszystkie jego etapy włącznie ze zmianą ubrania, przygotowaniem reklamówki, użyciem noża. W żaden sposób nie sprzeciwiał się temu. Oskarżeni wspólnie udali się na przystanek autobusowy, z którego bezpośrednio widać wejście do sklepu. Po przeprowadzeniu kradzieży D. P. (1) i T. M. (1) mieli spotkać się w ustalonym miejscu, co więcej mężczyźni wcześniej ustalili na co przeznaczą zdobyte środki (wynajęcie pokoju w hotelu, spożywanie alkoholu). Ostatecznie cel ten realizował sam T. M. (1), bowiem D. P. (1) został zatrzymany przez policję, kiedy szedł w umówione miejsce.

Dokonując analizy czynu zarzucanego D. P. (1) i T. M. (1) w akcie oskarżenia Sąd Okręgowy dokonał niewielkiej zmiany w jego opisie poprzez wyeliminowanie w obu przypadkach „doprowadzenia pokrzywdzonej do stanu bezbronności”. Nadto Sąd dookreślił, iż prócz groźby użycia noża T. M. (1) zastosował wobec P. W. (1) przemoc poprzez przytrzymywanie jej za odzież na wysokości klatki piersiowej, mając na uwadze ostatnie złożone przez pokrzywdzoną zeznania, które pozwoliły na bardziej szczegółowe sformułowanie opisu. Natomiast w odniesieniu do D. P. (1) Sąd uzupełnił opis o stwierdzenie, że „D. P. (1) w ramach przyjętego podziału ról dostarczył narzędzie służące do popełnienia przypisanego mu czynu w postaci noża”, z uwagi na konieczność wskazania jego roli w inkryminowanym zdarzeniu.

W odniesieniu zaś do wyeliminowanego z opisu stanu bezbronności nie powinno budzić żadnych wątpliwości, że bezbronność jest stanem, który charakteryzuje brak realnej możliwości stawiania oporu, w którym pokrzywdzony pozbawiony jest możliwości obrony lub ta obrona jest w znacznym stopniu ograniczona. W niniejszej sprawie P. W. (1) nie stawiała T. M. (1) żadnego oporu, wykonywała wszystkie jego polecenia, ale nie jest to równoznaczne z faktem, że pokrzywdzona została pozbawiona możliwości oporu. P. W. (1) zwyczajnie z możliwości przedsięwzięcia jakichkolwiek tego typu działań zrezygnowała. Pokrzywdzona ani przez moment nie spróbowała się szarpać, czy choćby krzyknąć (szczególnie, że na terenie sklepu znajdowały się dwie jej koleżanki). Nie można więc przyjąć, iż P. W. (1) została doprowadzona do stanu bezbronności w znaczeniu, o którym mowa w art.280 § 1 kk. T. M. (1) zagroził pokrzywdzonej natychmiastowym użyciem noża i zastosował przemoc w postaci przytrzymywania jej za odzież. Na marginesie nadmienić trzeba po raz kolejny i niestety – chyba nieostatni – że niezrozumiała jest dla Sądu determinacja, z jaką organy prokuratorskie od dawna powołują w opisach czynów wypełniających znamiona art.280

§ 1 bądź art. 280§ 2 kk znamię „doprowadzenia do stanu bezbronności” w sytuacjach całkowicie nieuzasadnionych i nie znajdujących odzwierciedlenia w stanie faktycznym, zmuszając tym samym organy orzekające do dokonywania oczywistych korekt opisów czynów będących podstawą wyroków skazujących w sprawach o rozbój.

Wymiar kary.

Wymierzając oskarżonym kary Sąd miał na uwadze stopień zawinienia i znaczną społeczną szkodliwość przypisanego im czynu.

Jako okoliczności obciążające obydwu oskarżonych Sąd poczytał:

- działanie wspólnie i w porozumieniu,
- popełnienie przestępstwa pod wpływem alkoholu,
- z niskich pobudek, oskarżeni bowiem zdobyte pieniądze mieli przeznaczyć na zabawę, wynajęcie hotelu, spożywanie alkoholu,
- uprzednią karalność oskarżonych. T. M. (1) karany był dwukrotnie za kradzieże, zaś D. P. (1) był także dwukrotnie skazywany, w tym raz za kradzież drzewa,
- brak realnej skruchy. D. P. (1) nawet nie przeprosił pokrzywdzonej. T. M. (1), choć przeprosił P. W. (1), lecz jego postawa dla Sądu świadczyła raczej o chęci złagodzenia ewentualnej kary, aniżeli szczerej skruchy.

Biorąc pod uwagę przytoczone wyżej okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że karą adekwatną i proporcjonalną do ciężaru społecznej szkodliwości i zawinienia względem T. M. (1) jest kara czterech lat pozbawienia wolności, zaś w odniesieniu do D. P. (1) – trzech lat pozbawienia wolności. Kara wymierzona w takim wymiarze w ocenie Sądu spełni swoje funkcje wychowawcze i resocjalizacyjne.

Na podstawie art. 63§1 k.k. sąd zaliczył oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okres ich tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie do momentu wprowadzenia im do wykonania kar pozbawienia wolności orzeczonych w innych sprawach. T. M. (1) zaliczono okres od dnia 28 czerwca 2017r. godzina 7:10 do dnia 21 września 2017r. godzina 7:10, zaś D. P. (1) okres od dnia 27 czerwca 2017r. godzina 22:40 do dnia 14 sierpnia 2017r. godzina 22:40.

Sąd na podstawie art. 46 §1 kk Sąd orzekł rzecz (...) S.A kwotę 2830 złotych tytułem odszkodowania. Wysokość odszkodowania stanowi kwotę zrabowanych pieniędzy.

W odniesieniu natomiast do żądania zadośćuczynienia P. W. (1), podstawę naprawienia szkody niemajątkowej w formie zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę określają przepisy kodeksu cywilnego. Zadośćuczynienie to roszczenie fakultatywne, którego zasądzenie zależy od uznania i oceny Sądu konkretnych okoliczności sprawy. Ma więc przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, winna być utrzymana w rozsądnych granicach. Jak stanowi przepis powinna być to kwota „odpowiednia”. Dla oceny, czy określona suma jest „odpowiednim”, zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę, decydujące znaczenie ma charakter i rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowanego. Nie bez znaczenia jest też szeroko rozumiana sytuacja życiowa, w jakiej znajduje się poszkodowany. W art. 445 k.c. chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne oraz cierpienia psychiczne. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, a jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Sąd winien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności konkretnej sprawy mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, iż kwota zadośćuczynienia wnioskowana przez pokrzywdzoną, dla której przedmiotowe zdarzenie było źródłem głębokiego, bolesnego przeżycia, nie jest wygórowana. Dlatego też zasądził na rzecz P. W. (1), zgodnie z jej wnioskiem, kwotę 2.000 złotych. Wartość zasądzonego zadośćuczynienia jest wypadkową krzywdy, jakiej doznała pokrzywdzona zwłaszcza doświadczonego przez nią uczucia strachu związanego z gwałtownym rabunkiem. Jak głębokie było to przeżycie dowodzą opisy reakcji pokrzywdzonej bezpośrednio po zdarzeniu zawarte w zeznaniach jej koleżanek z pracy.

Na podstawie § 2.1, § 4.3, § 17.2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016r. (Dz.U z 2016r. poz. 1714) Sąd ustalił i zasądził wynagrodzenie należne obrońcom, w wysokości 738 zł zawierające należny podatek od towarów i usług (...) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych. Z uwagi na wymierzenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności, a także brak majątku sąd uznał, iż uiszczenie kosztów sądowych byłoby dla D. P. (1) i T. M. (1) nadmiernie uciążliwe.

ZARZĄDZENIE

(...)